

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 października 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Dominika Romanowska

Protokolant: Agnieszka Filipek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **A. K. i M. K. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. na rzecz powódki A. K. kwotę 125.000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 12 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że zapłata tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. K. ustawowe odsetki liczone od kwoty 50.000 zł od 06 listopada 2011 r. do 11 sierpnia 2014 r. i od kwoty 75.000 zł od 08 października 2012 r. do 11 sierpnia 2014 r.;

III. zasądza od pozwanych (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 125.000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 12 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że zapłata tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. K. (1) ustawowe odsetki liczone od kwoty 50.000 zł od 06 listopada 2011 r. do 11 sierpnia 2014 r. i od kwoty 75.000 zł od 08 października 2012 r. do 11 sierpnia 2014 r.

V. wzajemnie znosi koszty procesu pomiędzy powódkami A. K. i M. K. (1) oraz pozwanym (...) S.A. z siedzibą w Ł.;

VI. nakazuje pozwanym (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., aby uiścili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 12.500 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu;

VII. orzeka, że w stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. wyrok ma charakter zaoczny i nadaje mu rygor natychmiastowej wykonalności w pkt. I i III co do pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O..

UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 4 lutego 2010 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty; o ustalenie, że pozwana będzie ponosić odpowiedzialność za dalszą szkodę pozostającą w związku z uczestnictwem powoda w wypadku, która może ujawnić się w przyszłości; a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, że w dniu 4 lutego 2010 roku na drodze nr (...) na ul. (...) w Ż. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego kierujący pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) P. K. wpadł w poślizg na

oblodzonej jezdni i zjechał na lewy pas ruchu zderzając się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwnej strony pojazdem marki S. o nr rej. (...). Na skutek zderzenia powód doznał obrażeń ciała, które skutkują trwałym uszczerbkiem na jego zdrowiu. Odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie drogi nr (...), na podstawie porozumienia z dnia 1 kwietnia 2008 roku w sprawie powierzenia zadania w zakresie letniego i zimowego utrzymania dróg wojewódzkich jest Powiat (...). Zadanie to zostało przejęte do wykonania przez Zarząd Dróg Powiatowych w T.. W dniu wypadku Zarząd Dróg Powiatowych w T. posiadał polisę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda za rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana zakwestionowała swoją legitymację procesową bierną do występowania w sprawie wskazując, iż ubezpieczony prawidłowo realizował zadania związane z zimowym utrzymaniem dróg, nadto zadania zimowego utrzymania dróg wojewódzkich ubezpieczony zlecił firmie zewnętrznej (...) Sp. z o.o. W dniu wypadku prace na odcinku drogi nr (...) trwały około 8 godzin, od godziny 2.40 do godziny 13.45.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2013 roku powód został w całości zwolniony od kosztów sądowych.

Pismem procesowym z dnia 5 października 2012 roku powód rozszerzył żądania pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 100.000 od dnia 6 października 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 400.000 zł od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanej pisma zawierającego rozszerzenie powództwa.

W dniu (...) roku powód zmarł.

Postanowieniem z dnia 10 maja 2013 roku podjęte zostało postępowanie w sprawie z udziałem spadkobierców powoda- A. K. i M. K. (1).

Pismem z dnia 4 lipca 2013 roku powódki podtrzymały dotychczasowe żądania za wyjątkiem wniosku o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość z uwagi na jego bezprzedmiotowość.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2013 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w O..

W piśmie procesowym z dnia 24 września 2013 roku powódki sprecyzowały żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na rzecz każdej z nich solidarnie od pozwanych kwot po 250.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 100.000 od dnia 6 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 400.000 zł od dnia doręczenia pozwany pisma z dnia 5 października 2012 roku.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lutego 2010 roku około godziny 7.35 na drodze nr (...) na ul. (...) w Ż. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego kierujący pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) P. K. wpadł w poślizg na oblodzonej jezdni i zjechał na lewy pas ruchu zderzając się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwnej strony pojazdem marki S. o nr rej. (...), zespolonym z przyczepą dłuźycową do przewozu drewna nr rej. (...) prowadzonym przez B. W.. Do wypadku doszło w obszarze niezabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. B. W. jechał z prędkością 20-24 km/h. P. K. jechał zaś z prędkością 50-70 km/h. Stan zagrożenia bezpieczeństwa oraz sytuację wypadkową spowodował i wytworzył P. K.. Kierowca drugiego pojazdu nie przyczynił się do wypadku.

dowód : - notatka urzędowa , k. 1 w aktach sprawy 1 Ds. 206/10 ;

- opinia biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych, k. 51-68 w aktach sprawy 1 Ds. 206/10 ;

- zeznania świadka B. W., k. 169.

Przybyłe na miejsce zdarzenia pogotowie (...)przewiozło nieprzytomnego P. K.do Szpitala im. (...)w T.. U pacjenta stwierdzono liczne złamania kości długich, stłuczenie płatów czołowych. Wykonano repozycję złamań kończyny górnej i dolnej lewej, zaopatrzone liczne otarcia skóry szyi, głowy, klatki piersiowej, brzucha i kończyn. Wtłoczono oddech zastępczy. Dnia 24 lutego 2010 roku wykonano w znieczuleniu ogólnym repozycję otwartą i zespolenie wieloodłamowego złamania kości łokciowej lewej, resekcję złamanej wieloodłamowo i zwichniętej głowy kości promieniowej lewej, repozycję otwartą złamania wieloodłamowego rzepki lewej oraz tracheostomię. Mimo podjętego intensywnego leczenia pacjent pozostawał nieprzytomny przez okres miesiąca. Został odłączony od respiratora w dniu 10 marca 2010 roku. P. K.przebywał na Oddziale (...)do dnia 7 kwietnia 2010 roku. Pacjent zaczął oddychać samodzielnie, otwierał oczy, ale nie było z nim żadnego kontaktu. Następnie przebywał przez okres 62 dni w (...)(...) Szpitalu (...)z (...)SP ZOZ we W.na Klinicznym Oddziale (...)z Pododdziałem (...)(...). U pacjenta stwierdzono niedożywienie, które wpłynęło na zanik mięśni i powstanie odleżyn. Od dnia 7 czerwca 2010 roku został umieszczony w Zakładzie (...)przy(...)Szpitalu (...)z Przychodnią S.P.Z.O.Z. w O., gdzie przeprowadzono jego rehabilitację ruchową. W wyniku rehabilitacji osiągnięto zwiększenie zakresu ruchomości w stawach biodrowych, zmniejszenie przykurczów w stawach kolanowych, zmniejszenie patologicznych reakcji na bodźce zewnętrzne. Pacjent potrafił siedzieć biernie przez okres ok. 10 minut z asystą, czasem reagował na polecenia typu „wyprostuj się”. Pacjent wodził już wzrokiem, wydawała dźwięki, pokazywał.

W lipcu 2011 roku u P. K.nastąpiła ostra niewydolność oddechowa. Przewieziono go na Oddział (...). Od tamtej pory zaczął się stale pogarszać stan jego układu krążeniowego i oddechowego, łapał liczne infekcje.

P. K. był świadomy tego, co się z nim działo. Odczuwał ból, z oczu płynęły mu łzy, rozpoznawał członków rodziny. Przez mruganie starał się z nimi kontaktować. Reagował na przeprowadzane zabiegi rehabilitacyjne, sygnalizował odczuwany ból.

Rodzina systematycznie odwiedzała P. K.. Jego żona co drugi dzień dojeżdżała do O., uczestniczyła w rehabilitacji męża. Przewijała go, przebierała, karmiła.

P. K. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy oraz za niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Uzyskał orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności.

dowód: - kserokopia dokumentacji medycznej , k. 48-66, 70-71 ;

- kserokopia orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, k. 67-68;

- kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, k. 69 ;

- zeznania świadka J. K., k. 238;

- zeznania świadka M. K. (2), k. 238 ;

- przesłuchanie powódki A. K., k. 238.

P. K.zmarł w dniu (...) roku w Zakładzie (...)w O.. Spadek po nim nabyły żona A. K.i córka M. K. (1)po 1/2 części każda z nich.

W chwili wypadku P. K. miał 30 lat. Był żonaty, miał roczną córkę. Pracował zawodowo jako kierowca- magazynier. Był pogodną osobą, miał dobry kontakt z ludźmi. W planach miał zakup mieszkania. Jego życie skończyło się praktycznie w chwili wypadku. Ostatnie dwa i pół roku życia były dla niego koszmarem z uwagi na bardzo zaawansowaną niepełnosprawność.

dowód: - odpis skrócony aktu zgonu, k. 106;

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 23.01.2013 r., I Ns 914/12, k. 114 ;
- zeznania świadka J. K., k. 238;
- zeznania świadka M. K. (2), k. 238 ;
- przesłuchanie powódki A. K., k. 238.

W dniu 3 lutego 2010 roku od początku doby do godzin popołudniowych oraz w godzinach wieczornych występowały opady śniegu. Średnia dobową temperatura powietrza wynosiła -1°C , zaś temperatura minimalna powietrza przy gruncie wynosiła -6°C . W dniu 4 lutego 2010 roku średnia dobową temperatura powietrza wynosiła -1°C , zaś temperatura minimalna powietrza przy gruncie wynosiła -7°C . W godzinach popołudniowych obserwowane były słabe opady śniegu. Wysokość pokrywy śnieżnej zmierzona w godzinach porannych wynosiła około 30 cm. Przez całą dobę w regionie z przerwami występowały mgły i zamglenia.

W chwili wypadku asfaltowa nawierzchnia jezdni była śliska i pokryta cienką warstwą nieposypanego solą ani piaskiem lodu.

dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych, k. 51-68 w

aktach sprawy 1 Ds. 206/10;

- informacja meteorologiczna, k. 160-161 ;
- zeznania świadka B. W., k. 169.

Odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie drogi nr (...), stanowiącej drogę wojewódzką, na podstawie porozumienia nr (...) z dnia 1 kwietnia 2008 roku zawartego z Województwem (...) jest Powiat (...). Porozumienie zostało zawarte na okres od 1 kwietnia 2008 roku do 31 marca 2011 roku. Zadanie to zostało przejęte do wykonania przez Zarząd Dróg Powiatowych w T..

Na podstawie umowy nr (...) z dnia 4 grudnia 2009 roku, zawartej w trybie przetargu, Zarząd Dróg Powiatowych w T. powierzył zadanie zimowego utrzymania dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie powiatu (...), w tym drogi nr (...) w sezonie 2009/2010 firmie (...) Sp. z o.o. z O.. Zakres prac obejmował odśnieżanie jezdni, posypywanie materiałami szorstkimi w przypadku gołoledzi oraz w miejscach uciążliwych dla ruchu, takich jak zakręty, spadki, wzniesienia, skrzyżowania dróg (§ 1). Na mocy § 4 pkt 3 w/w umowy zamawiający zastrzegł sobie prawo do kontroli pracy wykonawcy, w razie zaś nienależytego wykonania prac przy zimowym utrzymaniu dróg i nie zapewnieniu przewidzianego umową standardu zamawiający zobowiązał się wykonać powyższe prace na koszt wykonawcy (pkt 4).

Pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych pełnią dyżury wydając dyspozycje i na bieżąco koordynują prace, wyjeżdżają w teren celem sprawdzenia jakości przeprowadzonych prac przez podmioty zobowiązane do zimowego utrzymywania dróg. Urządzenia (...) śledzą czas pracy wykonawców.

dowód : - kserokopia pisma z dnia 04.10.2011 r., k. 35 ;

- kserokopia porozumienia z dnia 01.04.2008 r. wraz z wykazem dróg , 38-45 ;
- dokumentacja dotycząca przetargu, k. 140-159;
- umowa z 04.12.2009 r., akta szkodowe ;
- zeznania świadka S. M., k. 169;

- zeznania świadka M. R., k. 169 .

W dniu wypadku piaskarka należąca do firmy (...) Sp. z o.o. obsługująca drogę nr (...) rozpoczęła pracę o godzinie 03.40. O godzinie 05.20 uległa ona awarii. Piaskarka innej firmy (pana C.) została zadysponowana do przesypania odcinka drogi Ż. – N. – czyli drogę nr (...). Dopiero po wypadku, który miał miejsce o godzinie 07.50 i po interwencji policji (godzina 08.00), piaskarka pana C. została przekierowana na drogę (...). Piaskarka firmy (...) została zadysponowana do dalszej pracy o godz. 10.00

dowód: - kserokopia raportu dyżurnego (...), k. 36-37 .

W dniu wypadku Zarząd Dróg Powiatowych w T. posiadał polisę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...).

(okoliczność bezsporna)

Postępowanie przygotowawcze w sprawie wypadku prowadzone przez Policję w Ż. zostało umorzone wobec niezastnienia przestępstwa.

dowód : postanowienie o umorzeniu śledztwa, k. 72 w aktach Ds 206/10 .

(...) S.A. pismem z dnia 5 października 2011 roku odmówiło P. K. wypłaty zadośćuczynienia wskazując, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania ubezpieczonemu nieprawidłowego utrzymania terenu. W piśmie z dnia 8 lutego 2012 roku pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

dowód: - kserokopia decyzji z dnia 05.10.2011 r., k. 46;

- kserokopia decyzji z dnia 08.02.2012 r., 47 .

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady i w części co do wysokości zasługiwało na uwzględnienie.

Legitymacja czynna powódek wynika z dyspozycji przepisu art. 445 § 1 k.c. W razie uznania na piśmie lub wytoczenia powództwa za życia poszkodowanego roszczenie o zadośćuczynienie, jakkolwiek mające charakter osobisty, przejdzie jednak na spadkobierców, czyli formalnie w kształcie i rozmiarze jaki jemu przysługiwał (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 lutego 2013 r., I ACa 695/12, LEX nr 1293649). Zgodnie bowiem z treścią art. 922 § 1 i 2 k.c., w skład spadku wchodzi prawa i obowiązki majątkowe zmarłego a co do zasady nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, ale mogą one przejść na spadkobierców wówczas, jeśli takie dziedziczenie dopuszcza ustawa. Takie właśnie rozwiązanie kwestii dziedziczenia przyjął ustawodawca, gdy chodzi o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia – roszczenie przechodzi na spadkobierców tylko wówczas, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego (art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie powództwo zostało wytoczone w dniu 20 czerwca 2012 roku, zaś P. K. zmarł w dniu (...) roku. Na miejsce zmarłego powoda do sprawy mogli zatem wstąpić jego spadkobiercy zgodnie z art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie zaś z postanowieniem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 23 stycznia 2013 r. wydanego w sprawie I Ns 914/12 spadek po P. K. nabyły żona A. K. i córka M. K. (1) po 1/2 części każda z nich.

Przechodząc do rozważenia kwestii legitymacji procesowej biernej wskazać należy, iż droga nr (...) na której doszło do wypadku w dniu 4 lutego 2010 roku stanowi drogę wojewódzką, położoną na terenie województwa (...). Zgodnie zatem z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 j.t.) zarządcą tej drogi jest Zarząd Województwa (...). Do zarządcy natomiast należy m.in. utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2 (art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych). Na podstawie

porozumienia nr (...) z dnia 1 kwietnia 2008 roku zawartego z Województwem (...) reprezentowanym przez Zarząd Województwa zadania z zakresu letniego i zimowego utrzymania dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych Powiatu (...), w tym drogi nr (...), powierzono Powiatowi (...). Porozumienie zostało zawarte na okres od 1 kwietnia 2008 roku do 31 marca 2011 roku. Zadania te zostały przejęte do wykonania przez Zarząd Dróg Powiatowych w T.. Jak zaś ustalono, Zarząd Dróg Powiatowych w T. łączyła z (...) S.A. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Pozwane (...) wniosło o oddalenie powództwa wskazując w pierwszej kolejności, iż zadania zimowego utrzymania dróg wojewódzkich ubezpieczony zlecił firmie zewnętrznej AGO Sp. z o.o, a nadto, że ubezpieczony prawidłowo realizował zadania związane z zimowym utrzymaniem dróg.

W tym miejscu wskazać należy, iż stan faktyczny w sprawie Sąd oparł na wszystkich zgłoszonych i dopuszczonych dowodach. Zarówno dowody z dokumentów, jak i zeznania świadków oraz przesłuchanie powódki A. K. nie były kwestionowane przez strony procesu. Tworzą logiczny ciąg wydarzeń, w sposób szczegółowy przedstawiając poszczególne etapy wypadków. Sąd jedynie pominął dowód z przesłuchania świadka A. B. z uwagi na fakt, iż od dnia 30 kwietnia 2013 roku nie jest on pracownikiem Zarządu Dróg Powiatowych. Sąd nadto pominął dowód z opinii biegłych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, neurologii oraz psychiatrii z uwagi na cofnięcie wniosku przez pełnomocnika powódek.

Przepis art. 429 k.c. umożliwia poszkodowanemu dochodzenie naprawienia szkody od osoby, która powierzyła innemu wykonanie jakiejś czynności i to przy jej wykonywaniu została wyrządzona szkoda. Jednakże ustawodawca w art. 429 k.c. umożliwił zwolnienie się powierzającego od odpowiedzialności, m.in. poprzez wykazanie, że określona czynność, przy wykonywaniu której doszło do wyrządzenia szkody, została powierzona profesjonalście, a więc "osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności". Chodzi w tym przypadku o jakąkolwiek osobę prawną, fizyczną czy jednostkę organizacyjną, prowadzącą zawodowo działalność określonego rodzaju, nawet jeżeli nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Dla zwolnienia osoby zlecającej wykonanie czynności z odpowiedzialności istotne są zatem dwie kumulatywne przesłanki: zawodowy charakter działalności wykonawcy oraz przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności.

Umowa nr (...) z dnia 4 grudnia 2009 roku wskazuje na to, że Zarząd Dróg Powiatowych w T. powierzył firmie (...) Sp. z o.o. z O. zadanie zimowego utrzymania dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie powiatu (...), w tym drogi nr (...) w sezonie 2009/2010. Zakres prac obejmował odśnieżanie jezdni, posypywanie materiałami szorstkimi w przypadku gołoledzi oraz w miejscach uciążliwych dla ruchu, takich jak zakręty, spadki, wzniesienia, skrzyżowania dróg (§ 1). Oferta spółki (...) została wyłoniona w trybie przetargu publicznego. Okoliczność, iż kryterium wyboru tejże oferty była najniższa zaoferowana cena nie zmienia faktu, że spółka ta spełniła wszystkie pozostałe warunki udziału w postępowaniu przetargowym. Nadto, jak wynika z odpisu KRS do zakresu działalności spółki (...) należy wykonywanie prac zleconych jej w umowie. Tym samym w ocenie Sądu spółka (...) jest podmiotem profesjonalnie trudniącym się wykonywaniem zleconych jej przez Zarząd Dróg Powiatowych w T. prac.

Art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym – uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia – sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten nie rozstrzyga jednak samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności, od których zależy podniesienie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, a zatem konieczne jest w tym zakresie odwołanie się do ogólnych podstaw odpowiedzialności ex delicto.

Zgodnie z przepisem art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zwinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu ww. przepisu jest zarówno działanie, jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony

przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym. Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego. Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić. Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą rozumieć należy naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy, to jest winę umyślną i nieumyślną. O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Pomiedzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazuje, że na drodze nr (...) w dniu 4 lutego 2010 roku prace odśnieżające nie były wykonane. Około godziny 7.35, gdy doszło do wypadku, asfaltowa nawierzchnia jezdni była bowiem śliska i pokryta cienką warstwą nieposypanego solą ani piaskiem lodu. Powyższe było następstwem awarii piaskarki należącej do firmy (...) Sp. z o.o. O godzinie 5.20 uległa ona awarii i została zadysponowana do dalszej pracy dopiero o godz. 10. Piaskarka innej firmy została skierowana na drogę (...) dopiero po wypadku, już po interwencji Policji, która miała miejsce o godzinie 08.00. Zatem między godziną 5.20 a 08.00 na drogę nr (...) nie wyjechała żadna piaskarka. Powyższe okoliczności wynikają wprost z raportu dyżurnego Zarządu Dróg Powiatowych. Dowód ten Sąd uznał za w pełni obiektywny i wiarygodny. Jego moc dowodowa nie była nadto kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Średnia zaś dobową temperatura powietrza w dniu 4 lutego 2010 roku wynosiła -1°C , zaś temperatura minimalna powietrza przy gruncie wynosiła -7°C . Wysokość pokrywy śnieżnej zmierzona w godzinach porannych wynosiła około 30 cm. Fakt, iż jezdnie w miejscu wypadku była śliska i oblodzona zostały potwierdzone zarówno przez bezpośredniego świadka zdarzenia B. W., jak i przez biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych w sporządzonej przez niego na potrzeby postępowania przygotowawczego opinii. Powyższe w sposób jednoznaczny wskazuje, iż strona pozwana (...) sp. z o.o. nie wywiązała się należycie z ciężącego na niej na mocy umowy nr (...) z dnia 4 grudnia 2009 roku obowiązku odśnieżania jezdni nr 399 i posypywania jej materiałami szorstkimi, na skutek zaś tych zaniedbań doszło do wypadku, w wyniku którego szkody doznał P. K.. Powyższe okoliczności świadczą jednocześnie o zawinieniu pozwanej spółki (...). Istnienie związku przyczynowo-skutkowego jest zaś ewidentne. W konsekwencji spółce (...) należy przypisać odpowiedzialność z art. 415 k.c.

Przesądzenie kwestii odpowiedzialności podmiotu, któremu powierzono wykonanie czynności nie przesądza jeszcze zwolnienia od odpowiedzialności podmiotu zlecającego. Jak już wskazano powyżej, w wypadku wykazania, że wykonanie czynności powierzono profesjonalście, powierzający może także ponosić odpowiedzialność za powstałą szkodę, jeżeli została ona spowodowana jego własnym zawinionym zachowaniem. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2003 r. II CKN 1466/00 nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem, najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. Trzeba jednak wskazać, że przypisanie odpowiedzialności za własne działanie wymaga wykazania, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z własnym zaniechaniem powierzającego - w niniejszej sprawie Zarządowi Dróg Powiatowych w T. niezależnym od zaniedbań spółki (...), której powierzono zimowego utrzymania dróg.

W ocenie Sądu Zarząd Dróg Powiatowych w T. dopuścił się zaniedbań w zakresie sprawowania kontroli nad wykonywaniem umowy zawartej ze spółką (...). Jak wynika z umowy z dnia 4 grudnia 2009 roku zamawiający zastrzegł sobie prawo do kontroli pracy wykonawcy, w razie zaś nienależytego wykonania prac przy zimowym utrzymaniu dróg i nie zapewnieniu przewidzianego umową standardu zamawiający zobowiązał się wykonać powyższe prace na koszt wykonawcy (pkt 4). Przesłuchani zaś w sprawie świadkowie S. M. i M. R. podali, że pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych pełnią dyżury wydając dyspozycje i na bieżąco koordynują prace, wyjeżdżają w teren celem sprawdzenia jakości przeprowadzonych prac przez podmioty zobowiązane do zimowego utrzymywania dróg. Urządzenia (...) śledzą zaś czas pracy wykonawców. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, pomimo zgłoszenia awarii piaskarki Zarząd Dróg Powiatowych nie podjął żadnych czynności celem zapewnienia bezpiecznego korzystania z drogi nr (...). Żaden zastępczy sprzęt nie został wysłany do odśnieżenia i posypania śliskiej jezdni, pomimo że na inną drogę w tym samym czasie została wysłana piaskarka. Dopiero po godzinie 08.00, już po wypadku i interwencji policji, w to miejsce została wysłana sprawna piaskarka. Pomędzy zaś godziną 5.20 a 08.00 śliska jezdnia stwarzała bezpośrednie zagrożenie dla przejeżdżających nią samochodów, o czym wiedzę posiadali pracownicy (...). Śliskość na drodze nie była natomiast spowodowana wystąpieniem nagłych i nieprzewidzianych opadów, lecz była efektem nienależytego utrzymania drogi. W konsekwencji Zarządowi Dróg Powiatowych w T. należy przypisać odpowiedzialność z art. 415 k.c. Pomimo bowiem nienależytego wykonania prac przy zimowym utrzymaniu drogi nr (...) i nie zapewnieniu przewidzianego umową standardu przez spółkę (...) Zarząd Dróg Powiatowych w T. nie wykonał powyższych prac na koszt wykonawcy, w wyniku czego nawierzchnia drogi pozostała śliska i oblodzona, wskutek czego doszło do niej do wypadku z udziałem P. K..

Odpowiedzialność ubezpieczyciela, tj. pozwanego (...) znajduje oparcie w przepisie art. 822 § 1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Reasumując tę część rozważań wskazać należy, iż zarówno (...) S.A. jak i (...) sp. z o.o. ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą za wypadek z dnia 4 lutego 2010 roku. Ponoszą oni odpowiedzialność in solidum, albowiem każdy z pozwanych odpowiada na innej podstawie prawnej.

Roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd uznał za zasadne w kwocie 500.000 zł. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, nie publikowany). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, nie może być więc symboliczne ani też nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Tym samym zasądzona kwota musi przedstawiać dla poszkodowanego adekwatną wartość. Wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963/5/107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966 poz.92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publikowany). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

Jednocześnie treść art. 445 k.c. pozostawia – z woli ustawodawcy – swobodę sądowi orzekającemu w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, nie publikowany). Orzekając o wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez P. K. krzywdy. Przede wszystkim miał na uwadze

stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, długość leczenia – w tym dwu i pół letnią hospitalizację i związane z nią cierpienie, wiek poszkodowanego, jego sytuację rodzinną oraz będącą skutkiem wypadku śmierć P. K..

Sąd wziął pod uwagę, że wskutek wypadku P. K. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy oraz za niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Uzyskał orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Niewątpliwie trwający dwa i pół roku proces leczenia i rekonwalescencji był dla niego bolesny i uciążliwy - był on całkowicie uzależniony od pomocy osób trzecich. Pomoc ta obejmowała wszystkie czynności dnia codziennego - mycie, przewijanie, ubieranie. Nadto przeszedł on szereg zabiegów z początku ratujących jego życie. Sąd przesądzając o wysokości zadośćuczynienia wziął także pod uwagę, iż P. K. w chwili wypadku był osobą sprawną i samodzielną. Miał 30 lat, pracował zawodowo. Miał plany na przyszłość, w tym zakup mieszkania wspólnie z żoną. Osierocił 3,5-letnią córkę. Na skutek zdarzenia natomiast przez okres ostatnich dwóch i pół roku życia został całkowicie wyłączony z życia w każdym jego aspekcie – rodzinnego, zawodowego, towarzyskiego. Będąc sparaliżowanym był praktycznie przykuty do łóżka, porozumiewał się jedynie za pomocą mrugnięć, odczuwając bezsilność i niewyobrażalnie cierpiąc. Dodatkowo następstwem doznanych urazów była długotrwała rehabilitacja połączona z niewymiernym natężeniem bólu i cierpień fizycznych. Rozmiar doznanych obrażeń wydaje się oczywisty, skoro w ich wyniku ostatecznie P. K. zmarł, mając zaledwie 32 lata.

Dokonując oceny następstw powypadkowych, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych ponoszonych przez P. K. oraz biorąc pod uwagę, że zadośćuczynienie ma stanowić dla poszkodowanego ekonomicznie adekwatną wartość, Sąd uznał, iż żądana kwota 500.000 zł jest w pełni uzasadniona. Zakres i skutki wypadku nie wymagały przy tym specjalistycznej oceny biegłych – ich rozmiar z pewnością wyczerpywał całkowity uszczerbek na zdrowiu doprowadzając ostatecznie do śmierci P. K..

W ocenie sądu wysokość roszczenia o zadośćuczynienie nie może być inna tylko dlatego, że poszkodowany zmarł w trakcie procesu. W przeciwnym razie o wysokości zadośćuczynienia decydowałaby okoliczność w zasadzie nieprzewidywalna, jaką jest chwila śmierci poszkodowanego: przed uprawomocnieniem się wyroku albo po jego uprawomocnieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 czerwca 2013 r. I ACa 253/11, LEX nr 1349962). Tym samym nie może prowadzić do obniżenia wysokości zadośćuczynienia okoliczność, że poszkodowany zmarł, a po jego śmierci do procesu wstąpili jego spadkobiercy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r. I CSK 389/10, LEX nr 848122).

Zgodnie zaś z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c. zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc czynniki subiektywne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 maja 2014 r., I ACa 222/14). W ocenie Sądu, P. K. przyczynił się do powstania szkody w 50%. Z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych, sporządzonej w toku postępowania przygotowawczego wynika, że do wypadku doszło w obszarze niezabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. B. W. jechał z prędkością 20-24 km/h, zaś P. K. jechał z prędkością 50-70 km/h. Stan zagrożenia bezpieczeństwa oraz sytuację wypadkową w ocenie biegłego, którą Sąd podziela, spowodował i wytworzył P. K., a kierowca drugiego pojazdu nie przyczynił się do wypadku. Opinia ta nie ma oczywiście waloru dowodu z opinii biegłego, niemniej jednak jest dokumentem prywatnym w rozumieniu przepisu art. 245 k.p.c. Niemniej jednak dokument ten nie był kwestionowany przez żadną ze stron procesu i jako dokument prywatny stał się podstawą ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu P. K. nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych. Pomimo bowiem jechania z dozwoloną na tym odcinku drogi prędkością, powinien on być wziąć pod uwagę panujące warunki atmosferyczne, zwłaszcza zaś występującą śliskość na drodze oraz natężenie ruchu na drodze (godzina 7.35) i w wyniku niezachowania należytej staranności i niedostosowania prędkości, wpadł on w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu, zderzając się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem. Zgodnie bowiem z przepisem art. 19. 1. ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą

panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Zasada ta obowiązuje niezależnie od ograniczeń prędkości na poszczególnych kategoriach dróg.

Analizując stopień przyczynienia się pokrzywdzonego oraz Zarządu Dróg Powiatowych w T. i spółki (...) Sąd uznał, jest on porównywalny – po 50 %. P. K., będąc zawodowym kierowcą, powinien był dostosować prędkość do panujących na drodze warunków atmosferycznych, jego zaniechanie w tym zakresie stało się zaś bezpośrednią przyczyną wypadku. Jednakże nieodśnieżenie jezdni i jej śliskość miały decydujący wpływ na wytworzenie sytuacji wypadkowej, której skutkiem był w poślizg i zjechanie na lewy pas ruchu.

Mając powyższe na uwadze, ustalone zadośćuczynienie w kwocie 500.000 zł Sąd obniżył o 50% w konsekwencji zasądzając na rzecz każdej z powódek kwotę po 125.000 zł od pozwanych z tym zastrzeżeniem, że zapłata tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty (odpowiedzialność in solidum), dalej idące powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawą roszczenia powódek w zakresie odsetek jest art. 481 k.c. Przepis ten stanowi, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może nadto żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych (§ 3).

Obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia staje się wymagalny z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż P. K. wzywał stronę pozwaną (...) do wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 5 października 2011 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Zasadne tym samym było żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 50.000 zł od dnia 06 listopada 2011 roku do dnia 11 sierpnia 2014 roku, zaś od kwoty 75.000 zł od dnia 08 października 2012 roku do dnia 11 sierpnia 2014 roku. W związku z rozszerzeniem powództwa odsetki od kwoty 125.000 zł należało zasądzić w stosunku do obydwu pozwanych podmiotów od dnia doręczenia im odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, tj. od dnia 12 sierpnia 2014 do dnia zapłaty.

Orzeczenie o kosztach wydano stosownie do art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc z uwagi na to, okoliczność, iż powódki oraz pozwane (...) utrzymały się w swych żądaniach w 50 %, a z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych koszty poniesione przez obie strony w toku procesu ograniczały się do kosztów zastępstwa procesowego, wyliczonych na podstawie § 6 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W pkt VI sentencji wyroku Sąd orzekł o obowiązku pokrycia brakujących kosztów sądowych na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych, nakładając solidarnie na stronę pozwaną (...) sp. z o.o. obowiązek uiszczenia kwoty 12.500 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódki zostały zwolnione.

Jako że pozwana spółka (...) nie stawiała się na posiedzenia wyznaczane na rozprawę i nie wzięła udziału w rozprawie Sąd, w oparciu o przepis art. 339 § 1 k.p.c. wydał w stosunku do niej wyrok zaoczny nadając mu rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie pkt. I i III (art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c.).